

## Nieudane porwanie węgierskiego premiera Kallaya z poselstwa tureckiego w Budapeszcie

SZTOKHOLM 2.XI (UNN) Szwedzki dziennik „Stokholms Tidningen” donosi, że ostatnio go piatku oddziały SS usiłowały dooknać porwania b. premiera węgierskiego, Mikolaja Kallaya z gmachu poselstwa tureckiego w Budapeszcie, gdzie Kallay schronił się po swej dymisji. Zamach ten nie powiódł się.

Depesza donosi, że Niemcy rzucili do gmachu poselstwa tureckiego bomby zapalające i na

stopnie usilowali, w przebraniu strazakow, wejść do gmachu. Personel poselstwa nie zgodził się na wpuszczenie rzekomych strazakow, oswiadczając, że własnymi silami ugasi pozar.

Kallay w maju 1943 roku po stanowil zerwanie z Niemcami, uznając, że straty węgierskie na froncie wschodnim sa zbedne. Był on premierem od marca r. 1942 do lipca 1943 r. W czasie jego urzedowania okolo dwoch

trzech kontyngentu węgierskiego na froncie wschodnim uleglo rozbiciu.

## Wtargnięcie S. S. do konsulatu węgierskiego

RZYM 2.XI (R) Radio szwajcarskie podalo wiadomosc, że do gmachu konsulatu węgierskiego w Bernie wdarli się członkowie SS, ktorzy usilowali wykrasć pewne dokumenty.

Jak wiadomo, konsul węgierski w Szwajcarii nie uznal nowego rządu prohitlerowskiego w Budapeszcie. Policja szwajcarska aresztowala niemieckich SS.

## Nowe morderstwa jenców oficerów polskich w Oflagu nr. 6

LONDYN, 2.XI (PAT) — Z Genewy donosza, że w nocy z 27 na 28 pazdziernika po dano wiadomosc o smierci kilku wyzszych oficerow polskich w Oflagu Nr 6. Oprocz tego wiele osob zostalo rannych. — Wladze niemieckie wyjasniaja, że stalo się to na skutek bombardowania przez samoloty brytyjskie.

Korespondent PAT stwierdza, że wiadomosci o bombardowaniu przez samoloty brytyjskie okolic Duissel i Warburga gdzie znajduje się Oflag Nr 6, nie odpowiadaja prawdzie. Nie ulega watpliwosci, że Niemcy zamordowali tych oficerow, podobnie jak to się stalo niedawno w Buchenwaldzie, kiedy to Niemcy rowniez twierdzili, że

spowodowaly to bombardowania brytyjskie.

## 75 statków dezertersów niemieckich

LONDYN, 2.XI (R) Radio sztokholmskie podalo wiadomosc, że w polnocnej Szwecji utworzony zostal oboz koncentracyjny dla dezertersow z armii niemieckiej, ktorzy ilosc ostatnio wzrosla w zwiazku z sytuacja na froncie dalekiej polnocy. Do miejsca obozu przybylo juz 75 statkow z zolnierzami niemieckimi.

## SPRAWA KOŃCA WOJNY

M. p., dn. 2 listopada.

(-el) Sprawa terminu, w ktorym zakonczy się wojna z Niemcami, nie schodzie z lamow prasy i dyskusji. Wrocil do niej onegdaj premier Churchill, uzasadniajac w Izbie Gmin projekt ustawy przedluzajacej o rok mandaty czlonkow parlamentu brytyjskiego.

Premier Churchill stwierdzil, że postepy Aliantow na wszystkich frontach sa w pelni zadowalajace, że jednak Niemcy walczą jeszcze z uporem i zaciekloscia. Na drodze wojsk sprzymierzonych staja nadal potezne zapory, ktorych usuniecie nie bedzie na pewno zabawka. Nie moge wiec — wywodzil Churchill — gwarantowac, czy wojna skonczy się przed Bozym Narodzeniem, czy przed Wielkanoca, czy dopiero po uplywie wiosny. Churchill dodal potem wyraznie, że liczy się jeszcze z kampania wiosenna i przewiduje koniec wojny dopiero na pierwsze miesiace letnie. Premier zaznaczyl jednak, że oczywiscie zajsc moga wypadki, ktore przyspiesza koniec wojny.

\*\*\*

Rozwazajac kazda mowe polityczna, nalezy przede wszystkim pamietac o celu, dla ktorego zostala wygloszona. W konkretnym wypadku celem bylo, jak wspomnielismy, uzyskanie zgody zarowno parlamentu jak i opinii publicznej na przedluzenie o rok mandatow poselskich. Dlatego pesymizm w ocenie szans szybkiego zakonczenia wojny mogl być poniekad manewrem taktycznym. Jesliby bowiem wojna miala się skonczyc przed zima, to przedluzenie mandatow nie byloby potrzebne.

Ale nawet uwzgledniajac wszystkie te wzgledy uboczne, trzeba stwierdzic, że wieciej prawdopodobienstwa posiada teza, iż czeka nas jeszcze kampania zimowa i wiosenna z Niemcami.

Omawiajac wczoraj na lamach „Dziennika” mowe Goebbelsa, uzasadnialismy poglad, iż przedluzanie wojny w niczym nie zmieni sytuacji Niemiec i nie uratuje ich od klaski. Sadtymy, że jest to bezsporne i że wszystkie miarodajne czynniki wojskowe Trzeciej Rzeszy nie oddaja się juz zadnym złudzeniom. Ale sytuacja wewnetrzna Niemiec jest tego rodzaju, że nie ma tam w tej chwili czynnika, ktory by mogl jakas nagla decyzja powstrzymac Niemcy od runiecia w przepasc. Swego czasu sam Goebbels powiedzial, że wojna toczona przez Niemcy przypomina pociag kolejowy w pelnym biegu, z ktorego juz zeskoczyc nie mozna. Dodajmy od siebie, że sytuacja pasazerow takiego pociagu, pedzacego z blaskawiczna szybkościa ku przepasci, jest dopiero wtedy tragiczna, gdy lokomotywa prowadzona jest przez wariata.

Ani Hitler, ani jego najblizsi pomocnicy nie sa wariatami w zwyczajnym tego slowa znaczeniu. Natomiast wszyscy oni byli zawsze oblakani pycha i nienawiscia, a obecnie takze — strachem przed odpowiedzialnoscia. Hitler i jego otoczenie wie dza dobrze, co czeka elite rządzaca Trzeciej Rzeszy po klaskie Niemiec. Czynia wiec wszystko, aby za jakakolwiek badz cene odroczyć moment porachunku. Dlatego niszcza wszelkie mozliwe srodki oporu wewnetrznego przeciwko rezimowi. Dlatego, po zamachu z dnia 20 lipca przetrzebili kadry generalicji. Dlatego w wiezieniach i obozach koncentracyjnych morduja czlonkow dawnych partii opozycyjnych podejrzewanych o to, że moga jeszcze kiedyś odegrac jakas role. Dlatego usuwaja ze wszystkich powazniejszych stanowisk ludzi uleglych partii hitlerowskiej, ale nie bedacych stuprocentowymi hitlerowcami. (W tych dniach usunieto brutalnie ze wszystkich stanowisk slynnego eksperta gospodarczego Niemiec dr. Hjalmara Schachta).

Otto Strasser, były hitlerowiec a pozniejszy przeciwnik Hitlera powiedzial jeszcze przed dwoma laty na odczycie publicz-

## Juz tylko 2 km od Rawenny

KOMUNIKAT

2. POLSKIEGO KORPUSU  
Z DN. 30.X GODZ. 10.

Na froncie 2. Polskiego Korpusu wiekszych dzialan nie bylo. Prowadzono ozywiona akcje rozpoznawcza w kontakcie z nieprzyjacielem.

Obustronna wymiana ognia artylerii.

Opady trwaja w dalszym ciagu.

KOMUNIKAT

2. POLSKIEGO KORPUSU  
Z DN. 31.X GODZ. 10.

Na froncie 2. Polskiego Korpusu w ciagu dnia 30 pazdzierniak sytuacja bez wiekszych zmian. W poznych godzinach wieczornych nieprzyjaciel wykonal silne natarcie na Predapio, zostal jednak ze stratami odparty.

W godzinach rannych dn. 30 pazdziernika oddzialy własne opanowaly wzgorze Rocca di Caminate i m. Caminate.

Korzystajac z chwilowego polepszenia się pogody lotnictwo

własne wspieralo wydatnie akcje oddzialow własnych.

\*\*\*

NOWY JORK, 2.XI (R) — „New York Times” podal obszerny opis zdobycia przez oddzialy polskie miejscowosci Predapio, rodzinnego miasta Mussoliniego.

\*\*\*

NEAPOL, 2.XI (R) Z frontu wloskiego donosza, że patroly alianckie na wybrzezu adriatyckim znajduja się o niecale 2 km na poludnie od Rawenny.

Bardziej na poludniowy zachod oddzialy hinduskie rozszerzily i umocnily przyczolok na

polnocnym brzegu rzeki Ronco o 10 km na poludnie od Forli. Oddzialy sojusznice doszly do wschodniego brzegu Ronco przy drodze do Forli i Rawenny. Meldola oczyszczona zostala z resztek sil nieprzyjaciela.

Na poludnie od Bolonii oddzialy 5. armii odparly ataki nieprzyjaciela, zadajac mu ciezkie straty. Na jnych odcinkach zaznaczyla się jedynie dzialalnosc patroli i pojedynki artyleryjskie.

Lotnictwo sojusznice atakowalo obiekty niemieckie pod Imola i Forli oraz w dolinie Padu.

## Różne kraje — ta sama sprawa W Belgii

LONDYN, 2.XI (R) Rząd belgijski wydal oswiadczenie stwierdzajace, że nie zgadza się na dalsze istnienie organizacji zbrojnych polwojskowych, ktore ostatnio stawialy wymagania uznania ich jako organizacji politycznych, reprezentujacych ludnosć belgijska.

40 tysiecy dotychczasowych partyzantow belgijskich wcielono juz do wojska lub policji.

## W Grecji

KAIK, 2.XI (R) Premier grecki Papandreu podal do wiadomosci, że rząd grecki zdecydowal rozwiazanie wszystkich grup oporu, ktore prowadzily dotychczas walke przeciw Niemcom. Organizacje te ustapia miejsca regularnej armii greckiej, wzglednie zostana czescio wo wcielone do policji.

## Naczelnny Wódz w Oflagu Nr 73

LONDYN, 2.XI (R) Korespondent PAT z Genewy donosi, że Naczelnny Wódz, gen. Ta deusz Bor-Komorowski przebywa jako jeniec wojenny, w Oflagu 73, w miejscowosci Landwasser, w poblizu Norymbergi.

nym w Kanadzie, że gdy Hitler przekonala się, iż katastrofa jest juz nieunikniona, uczyni wszystko, aby zniszczyc starsze roczniki spoleczenstwa niemieckiego, a w szczegolnosc te, ktore sa jeszcze zdolne do jakiejś akcji fizycznej, ale pamietaja zalamanie się Niemiec z roku 1918. Idzie wiec przede wszystkim o ludzi, ktorzy przekroczyli czterdziestke, a nie maja jeszcze ponad piecdziesiat.

Te slowa Strassera przypominaja się obecnie, gdy Hitler powolal do zycia Volkssturm, ktorego szeregi wypelniaja z natury rzeczy przede wszystkim roczniki starsze. Mlodzi chlopcy znalezi się bowiem juz dawno w wojsku. „Volkssturm” ma przedluzyc opor niemiecki, a rownoczesnie moze przyczynic się do oslabienia tych zywiolow, ktore po klaskie stalyby się dla rezimu hitlerowskiego najgrozniejsze.

Hitler gra — jak bankrut — na zwloke. I dlatego sadtymy, że ostroznym pesymizmem Churchilla w sprawie czasu trwania wojny ma silne podstawy.

# Burza nad Hiszpanią

M. p., w listopadzie w Hiszpanii zanosi się na nową wojnę domową. Wiadomości stamtąd nadchodzące stwierdzają nawet że w wielu częściach kraju wojna ta rozpoczęła się już na dobre. Z kolonyści hiszpańskiej w Londynie oświadczają, że trzy prowincje mianowicie Galicja granicząca z Portugalia, Estremadura na południowym zachodzie i Andaluzja na południu stoja już w ogniu walk pomiędzy wojskami rządowymi a oddziałami partyzantów.

Telegram z Leridy stwierdza że wojska rządowe odniosły zwycięstwo w kilkudniowej walce z powstańcami którzy chwilowo opanowali dolinę rzeki Aran w Pirenejach wschodnich na zachód od Andorry. Wojska rządowe miały przywrócić połączenie z największym miastem tego rejonu Viella i odebrać tunel prowadzący do Leridy.

Urzędowe radio hiszpańskie mówi o walkach wojsk rządowych i powstańców w Nawarze.

Bardzo znamienny jest głos niemieckiego biura telegraficznego. Agencja ta wyraża pogląd rządu niemieckiego, że sytuacja w Hiszpanii jest tak groźna iż rząd gen. Franco powinien zacząć wydawać codzienne komunikaty wojenne.

Rząd francuski gen. de Gaulle'a, oskarżany przez rząd hiszpański że podsyca ruch rewolucyjny, którego baza znajduje się ma po francuskiej stronie Pirenejów — zamknął granice i ogłosił swą pełną neutralność. Emigranci hiszpańscy przebywający we Francji ogłosili ze swej strony że to nie oni kierują walkami partyzanckimi w Hiszpanii, ale przebywająca w Madrycie „Najwyższa Junta Jedności Narodowej” która odgrywa taką samą rolę, jaka we Francji za czasów okupacji niemieckiej odgrywał Narodowy Komitet Oporu.

Rząd gen. Franco przeprowadził w całym kraju masowe aresztowania i jak dotąd panuje nad położeniem. Najbliższe dni wykaza, czy stłumi on powstania, które dotąd mają raczej charakter lokalny, czy też stanie w obliczu wojny domowej na wielką skalę.

Pozycja rządu gen. Franco nie jest szczególnie mocna, ani łatwa. Wynika to przede wszystkim z „grzechów młodości” tego reżimu. Powstał on i zwyciężył w wojnie domowej 1936-1938 przy czynnej pomocy Hitlera i Mussoliniego. Ustroj wewnętrzny Hiszpanii wzorowany

jest na faszyzmie aczkolwiek Franco nie przeprowadził zasad faszystowskich ze stuprocentową konsekwencją.

Polacy, którzy w czasie wojny przejeżdżali przez Hiszpanię a z którymi mieliśmy możność rozmawiać, opowiadają, że w roku 1941 i 1942 w więzieniach i obozach koncentracyjnych znajdowało się około 2 milionów przeciwników gen. Franco i jego reżimu, przy czym nie byli to bynajmniej wyłącznie komunisty ale także

socjalisci, liberali, członkowie różnych ugrupowań republikanckich itd.

Sytuację gen. Franco pogarsza niezmiernie ciężkie położenie gospodarcze. Niemcy wzyскиwali przez pierwsze cztery lata wojny w sposób niemiłosierny zasoby gospodarcze Hiszpanii zniszczonej już poprzednio w wojnie domowej. W Hiszpanii brak jest w tej chwili zapasów żywności a w niektórych okolicach grozi poprostu klęska głodowa. Bezrobocie rośnie w

wielkich miastach i okęgach przemysłowych.

To są ciemne punkty na horyzoncie generała Franco. Natomiast na jego korzyść przemawia okoliczność że mimo wszystko zdołał on utrzymać neutralność Hiszpanii i zlikwidować na czas robót skrajnie faszystowskiej i uległej Berlinowi „Falangi” na której czele stał szwagier dyktatora minister Serano Sunner. Falanga zadawała wejścia Hiszpanii do wojny po stronie Osi, i wykonania planu Berlina, który chciał przy pomocy Hiszpanii opanować Gibraltarem. Sunner przyjął już w Berlinie takie zobowiązania ale po powrocie do Madrytu otrzymał z rak generała Franco dymisję.

Drugą silną stroną reżimu generała Franco jest obawa bardzo wielu kol hiszpańskich że nowa wojna domowa zakończyłaby się opanowaniem kraju przez komunistów, co znaczna większość Hiszpanów uważa za największe nieszczęście. Należy przy tym dodać że komunisty stanowią wprawdzie mniejszość wśród ugrupowań antyrządowych ale ze mniejszością jest najlepiej zorganizowana i zasilana ogromnymi funduszami z zewnątrz.

\*\*\*

Kto podejmuje obecnie próbę wywołania rewolucji w Hiszpanii?

Niewątpliwie dąży do tego zarówno komunistyczna jak i bardziej umiarkowana emigracja która sady, że w chwili kiedy Hitlera wybiła godzina odwetu.

Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że do wywołania przewrotu w Hiszpanii dąży także Moskwa, która tak wybitna ro-

le odegrała w poprzedniej wojnie domowej. Należy przypomnieć że najwybitniejsi działacze komunistyczni, z Leninem na czele, uważali stale Hiszpanię za kraj który ze względu na panujące tam stosunki społeczne najbardziej nadaje się do wywołania rewolucji komunistycznej. W obecnej sytuacji politycznej skomunizowana Hiszpania byłaby dla Rosji i jej polityki międzynarodowej niezwykle cennym instrumentem.

Jeśli idzie o Francję to należy bardziej wierzyć rządowi gen. de Gaulle'a że pragnie zachować pełną neutralność w zagadnieniach wewnętrznych Hiszpanii.

Stanowisko Wielkiej Brytanii wobec Hiszpanii określone zostało niedawno zarówno przez ministra Edena jak przez samego Churchilla który, nie szczędząc uwag krytycznych dotyczących przeszłości generała Franco, podniósł jednak z uznaniem iż rząd hiszpański zdołał się oprzeć naciskowi niemieckiemu, przez co przysłużył się sprawie swego kraju i sprawie zwycięstwa Aliantów nad Niemcami. Jak z tego widac wszelkie gwałtowne zmiany w Hiszpanii nie są w tej chwili po myśli Wielkiej Brytanii. Podobne stanowisko zajmują również Stany Zjednoczone.

Sadzimy że już najbliższe tygodnie, jeśli nie dni, dadzą nam pełniejszy obraz hiszpańskich możliwości i perspektyw.

L. T.

## Strzeż się malarii Malaria to wróg żołnierza!

Po kilkudziesięciu metrach natykamy się na inną grupę, potem jeszcze na inną i jeszcze i jeszcze. Całe wycofujące się wojsko jest podzielone na grupy, które zlewają się ze sobą, mieszają i znow się rozpadają i znow się dzieli. Gubie moja grupa na jakimś zakrecie, dołączam do innej, aby z kolei i ja też porzucić przy nowym przykucnięciu za krzakami. Wiem, że cokolwiekby się działo tam na przodzie, jakkolwiek silna by zapora kładł nieprzyjaciel przed nami, — nie potrafię leżeć. Nie potrafię pozostać bez ruchu. Przez moment przypominam sobie, że nasze, polskie oddziały, wraz z batalionem Dorsetów osłaniają odwrot. Ze własnie leża, że własnie czeka. Ze to musi być okropne. A potem biegnie znowu.

Nikogo już nie ma przede mną, więc zatrzymuje się, w obawie przed samotnością. Ale nie — kilku ludzi, wyciągniętych pod zwałonymi drzewami czeka, aż ogień przed nami trochę się zmniejszy. Klade się za ostatnim z nich, lecz oczekiwanie tej grupy trwa i trwa. Inni mijają nas, inni przebiegają, a ci leżą dalej. Chwytam za ten leżący przede mną żołnierza za ramię:

— Get up! Get up! — wołam.

On jednak mi leci sztywno przez ręce. poprzednik także.



Obraz „Cud nad Wisłą” w polskiej kaplicy bazyliki w Loreto.

## PIERWSZY DZIEŃ I OSTATNIA NOC POD ARNHEM (4)

Po południu ogień ucicha znowu. Wobec tego podporucznik S. powiada, że musi poszukać w okopach swoich pozostałych czterech ludzi i powiedzieć im o ewakuacji. Porucznik P. idzie na ochotnika po wodę. Kapitan Z. i podporucznik M. postanawiają nareszcie wypać się. Ja wesze za jedzeniem. Spotykamy się znowu wszyscy po godzinie z tym, że ja osiągnąłem sukces największy: cała puszkę lososia i kilka bisquitów. Jest również para popielosów. Wpadamy w dobry humor, śmimy się na dowcipy i w ogóle jest świetnie.

O osmej wieczorem zaczyna od nowa grać artyleria niemiecka. Dosc szybko orientujemy się, że w tym ogniu jest coś dziwnego. Jest coś mozdzierzy i w regularnych seriach broni maszynowej. Natezenie ognia z chwili na chwile wzrasta i po kwadransie osiąga rozmiary dotąd nam nieznanne. Dom chodzi jak na kolkach. Ale nie tylko dom — czasami wydaje nam się, że i ziemia porusza się niepokojąco, że znajdujemy się jakby na scenie obrzędowej, która powoli kreśli się dokola swej osi. Huk ogromny!

Jest godzina 9-ta, jest kwa-

drans po 9-ej, jest wpol do 10-ej. Za 45 minut ruszamy, a podporucznik S. oświadcza, że musi iść po swoich ludzi.

— Jak daleko są oni? — pytam.

— No, że sto metrów przynajmniej.

Sto metrów! W tych warunkach jest to odległość ogromna. Sto metrów pod ogniem tam, sto metrów pod ogniem z powrotem.

— Dlaczegoś ich od razu nie sprowadził ze sobą? — robie wyrzuty podporucznikowi S., ale on tylko wzrusza ramionami.

— Ktoż mógł się spodziewać takiego ognia? Zreszta gdziebym ich w tym tłoku wpakował?

— No to idź — mówię zupełnie zrezygnowany. Ale nie wyobrażam sobie jak dojdiesz. Podporucznik S. wychodzi, wraca jednak natychmiast.

— Zupełnie niemożliwe — stwierdza. Pocisk wali obok pocisku. Mucha nie siadzie.

Mija kilka minut i podporucznik S. idzie znowu. I znowu wraca.

— Moj złoty, przecież tam kitos twoich ludzi z okopów wyciągnie. Przecież nie tylko my idziemy. Wszyscy ida. To

co chcesz zrobić jest niewykonalne — tłumaczę mu.

— Zrozum, że jest moim obowiązkiem pojsć tam, bo powiedziałem, że przyjde. Zrozum że może tak się stać, iż ich nikt nie wyciągnie z okopu, albo odmówia pojscia, bo czekają na mnie — odpowiada ppor. S.

Milkne wobec miazdzącej logiki tych wywodów. I błogosławie los, którzy oszczędził mi kłopotów dowodzenia chociażby tylko czterema ludźmi.

Wreszcie ppor. S. decyduje, że pomimo wszystko... Spotkałem go na drugi dzień i jego czterech ludzi w Nijmegen.

Punktualnie o godz. 10.45 wybiegamy z hotelu w las. Uderza nas jaskrawa, przebiegająca, ozerwona jasność. Świat wygląda, jak kolorowy, dramatyczny film. Wszystko dokola nas pali się. Płona sąsiednie wieś i płonie las. Nad głowami rozrywają się pociski mozdzierzy, rozlatując się tyściami odłamków dokola. Powietrze wibruje od gwizdu i syku pocisków artylerii. Zwalone drzewa utrudniają bieg, galezie placza się pod nogami, głębokie leje kaza co chwila zmieniać trasę, przeskakiwać i okrzacz wytknięty szlak odwrotu.

Z dniem 22 lipca br. został otwarty w Rzymie pod zarządem Referatu Dobrobytu Żołnierza

### Dom

### Żołnierza Polskiego

(via Panisperna 255 — róg via S. Agata d. Goti). — W Domu znajduje się świetlica i kawiarnia — otwarte codziennie od godz. 13 do 21. — Żołnierze polscy mogą wprowadzać gości alian-



## Końcowe stadium walk o drogi odwrotu przez Mozę U jej brzegu są już wojska polskie

LONDYN, 2.XI (R) Z frontu zachodniego donoszą, że walki w południowo - zachodniej części Holandii weszły w stadium końcowe.

Wojska polskie wchodzące w skład 1. armii kanadyjskiej posuwają się na północ od Kapelle i doszły już do rzeki Mozy. Wojska brytyjskie posunęły się również od Tilburga na północ i znajdują się o niecały kilometr od mostu w Geertuidenberg, najważniejszego przejścia przez Mozę, które cofają się oddziały niemieckie. Artyleria sojusznicza ostrzeliwuje stale kolumny nieprzyjaciela.

Na południe od ujścia Skaldy wojska kanadyjskie i brytyjskie wypierają Niemców z pogranicza belgijsko - holenderskiego ku wybrzeżu morza Północnego. Wzięto tu 3.400 jeńców niemieckich.

### Minister Eden jedzie do Włoch

LONDYN, 2.XI (R) Podano do wiadomości, że brytyjski minister spraw zagranicznych Eden po pobycie w Atenach udaje się do Włoch.

Wojska kanadyjskie przeprawiły się z wyspy Beveland na Walcheren i zajęły wschodnią jej wybrzeże. Zdobyto miasto Annemuiden leżące na wyspie. Samoloty sojusznicze bombardowały artylerię nieprzyjaciela w zachodniej części Wałcheren.

We wschodniej części Holandii odparto niemieckie próby uderzenia pod Venlo i obronno miejscowość Liessel niedawno opanowana przez Niemców.

We wschodniej części Francji 3. armia amerykańska poczyniła lokalne postępy w rejonie Metz.

LONDYN, 2.XI (R) Korespondenci z frontu zachodniego donoszą, że sztab gen. Dempsey'a korzysta z map zdobytych na Niemczech, gdzie wyznaczono na została trasa odwrotu oddziałów nieprzyjaciela. Z map tych wynika, że Niemcy zamierzają cofać się nie tylko na polnocny brzeg Mozy, ale także poza rzekę Waal.

Mapy te pozostają w sprzeczności z rozkazem dowódcy 15. armii niemieckiej, który zaleca obronę ujścia Skaldy za wszelką cenę, tłumacząc to koniecznością uniemożliwienia Aliantom wykorzystania portu An-

twerpii dla celów transportowych. Rozkaz podkreśla, że o ile dowództwo sojusznicze zdoła uruchomić port w Antwerpii dla przewozu wojsk i materiału, będzie w możności przedzima dookólnić ataku na Niemcy północne, a nawet na Berlin.

## Przeciwnatarcia niemieckie w Prusach Wschodnich Wojska sowieckie idą na Budapeszt

LONDYN, 2.XI (R) Według wiadomości z Moskwy, w Prusach Wschodnich toczą się nadal ciężkie walki z atakującymi oddziałami niemieckimi. Natarcie niemieckie pod Gross Darchemen odparto z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Wojska sowieckie posunęły się następnie naprzód i znajdują się obecnie 46 km w głąb terytorium Rzeszy.

Również na północ od Warszawy nad Narwią wojska sowieckie przeszły do ataku.

Na Węgrzech oddziały sowieckie zdobyły ważny punkt węzłowy Nyiregyhaza i posunęły się o 20 km w kierunku południowo - zachodnim, zdobywając miasto Haidunanas. —

## Sowieckie dążenia eksploatacji irańskich okęgów naftowych narazie spaliły na panewce

MOSKWA, 2.XI (UNN) — Sowiecki wicekomisarz spraw zagranicznych Kawtaradze oświadczył na konferencji prasowej w Teheranie w dniu 29 października, że rosyjsko - perskie rozmowy w sprawie wykożystania zagłębia naftowego zostały przerwane na skutek „niełojalnej działalności” pre-

miera irańskiego Saída wobec Związku Sowieckiego. Komisarz Kawtaradze dodał, że stosunki pomiędzy Persją a Związkiem Sowieckim pozostają przyjazne jak poprzednio, ale przeszkody i trudności muszą być usunięte i rosyjsko - perskie rozmowy na temat koncesji naftowych będą nadal prowadzone.

W ciężkich walkach rozbita została 23. węgierska dywizja piechoty, której dowódca zginął, a zastępca jego dostał się do niewoli.

Na Węgrzech południowych złamano niemiecko - węgierską linię obrony pomiędzy Dunajem a Cisa i wojska sowieckie posuwają się szerokim frontem na Budapeszt. Przednie oddzia-

ły sowieckie znajdują się o niecałe 70 km od stolicy Węgier. W mieście Kecskemet na drodze z Segedynu do Budapesztu (o 75 km na południowy wschód od stolicy Węgier) toczą się zacięte walki uliczne. Bardziej na zachód kolumny posuwające się wzdłuż lewego brzegu Dunaju zdobyły Kalocsa, o 100 km od Budapesztu.

### Konferencja w sprawie lotnictwa cywilnego po wojnie

NOWY JORK, 2.XI (R) — Wczoraj rozpoczęła się konferencja międzynarodowa, która obradować ma w sprawie organizacji lotnictwa cywilnego po wojnie. W konferencji bierze udział około 500 delegatów z państw sprzymierzonych i neutralnych.

Związek Sowiecki i Argentyna nie przysłały swych delegatów.

Zasadniczym problemem omawianym na konferencji będzie sprawa dalszego rozwoju

komunikacji lotniczej, przy czym W. Brytania stoi na stanowisku, że każde z państw będzie musiało zrzec się części swych praw suwerennych i podać swój ruch lotniczy międzynarodowej komisji kontrolnej.

### Z frontu greckiego

KAIR, 2.XI (R) Z frontu greckiego donoszą, że oddziały brytyjskie i greckie zdobyły miejscowość Arnissa w północnej Grecji i doszły na odległość 11 km od granicy jugosłowiańskiej.

Pod Florina odparto niemieckie uderzenia.

Bardziej na wschód patroly brytyjskie podeszły pod Saloniki.

### Koryce w Albanii zajeli powstańcy

RZYM, 2.XI (R) Powstańcy albańscy opanowali miejscowość Koryce, najważniejszy ośrodek w południowej Albanii i kilka innych miejscowości.

LONDYN, 2.XI (R) Premier holenderski Pieter Gerbrandy wraz z kilkoma ministrami przybył do kwatery głównej gen. Eisenhowera we Francji, po czym odwiedził oddziały holenderskie na froncie.

Uważa się te wizyty za pierwszy krok do powrotu rządu holenderskiego do kraju.

LONDYN, 2.XI (R) Radio moskiewskie podało wiadomość, że 70-tysięczny tłum demonstrował przed pałacem królewskim w Bukareszcie, domagając się natychmiastowego ustąpienia obecnego rządu rumuńskiego i utworzenia gabinetu „na szerszych podstawach demokratycznych”.

## Dalsze postępy na Filipinach Zestrzelenie 2.594 samolotów japońskich

NOWY JORK, 2.XI (R) — Z kwatery głównej gen. Mac Arthura donoszą, że na wyspie Leyte wojska sojusznicze poczyniły dalsze postępy, mimo gwałtownych deszczów i doszły na odległość 16 km od zachodniego brzegu wyspy.

Samoloty amerykańskie zaatakowały japońskie okręty u południowego wybrzeża wyspy Luzon i w porcie Manilla. Jeden ciężki krazownik japoński został najprawdopodobniej zatopiony, 2 inne krazowniki i 1 statek cysterna — uszkodzone.

W północnej Birmie wojska brytyjskie, które dwa dni temu rozpoczęły nową ofensywę z rejonu Myitkyina, posunęły się w kierunku Bhamo i zdobyły miejscowość Miuu, położoną o 39 km na północny wschód od Bhamo. Druga kolumna brytyjska posuwa się w kierunku na Katha. Ogólnie biorąc w ciągu ostatnich kilku dni wojska brytyjskie zdobyły w północnej Birmie 5 tys. km kw. terenu, w

tym 150 km drogi biegnącej do Mandalay.

W Chinach wojska Czang Kai Szecka odpierają gwałtowne ataki japońskie w prowincji Kiang-Si.

NOWY JORK, 2.XI (R) — Kwatery główna gen. Nimitza podała do wiadomości, że w ciągu dwu ostatnich miesięcy samoloty amerykańskie startujące z lotniskowców 3. i 7. eskadry floty amerykańskiej zestrzeliły 2.594 japońskich aparatów. Strały amerykańskie wyniosły 300 samolotów, przy czym znaczna część załóg została uratowana.

Departament marynarki ogłosił, że amerykańskie okręty podwodne zatopili na wodach Pacyfiku dalszych 18 jednostek japońskich, w tym 1 kontrtorpedowiec i 1 okręt transportowy z wojskiem.

Komunikat kwatery głównej gen. MacArthura donosi, że na wyspie Leyte oddziały amerykańskie poczyniły dalsze postępy, nie napotykając na większy opór nieprzyjaciela. Znajdują się one o 12 km od zachodniego brzegu wyspy.

Samoloty amerykańskie zatopili przy wyspie Leyte 4 małe statki japońskie.

## Kolonia celem głównym obecnej ofensywy powietrznej

LONDYN, 2.XI (R) Komunikat ministerstwa lotnictwa donosi, że samoloty brytyjskie bombardowały wieczorem dwukrotnie Kolonię.

Pierwszego nalotu dokonały o 7. wieczór „Mosquity” brytyjskie, drugiego zaś o godz. 9. 500 ciężkich bombowców alianckich.

Kolonia była ostatnio bombardowana osmiokrotnie.

W nocy samoloty typu „Mosquito” bombardowały ponadto Hamburg i lotniska w Niemczech.

W ciągu dnia samoloty RAF bombardowały ośrodek produkcji syntetycznej benzyny Bottrop w Zagłębiu Ruhry. Zakłady te już przed ostatnim nalotem produkowały zaledwie po-

łowe przewidzianego kontyngentu. W prasie brytyjskiej opublikowano zdjęcia z czwartkowego bombardowania kanału Mittelland łączącego Zagłębie Ruhry ze środkowymi Niemcami. Kanał ten zniszczony został na przestrzeni 5 km.

LONDYN, 2.XI (R) Samoloty sojusznicze bombardowały w ciągu dnia wczorajszego zakłady, produkujące benzynę syntetyczną, w Gelsenkirchen.

Oprocz tego 3.000 samolotów

PARYŻ, 2.XI (R) Francuska agencja telegraficzna podała wiadomość, że utworzony został specjalny trybunał złożony z 5 członków sądu i 24 przysięgłych dla osadzenia byłych członków rządu Vichy.

amerykańskich atakowało obiekty komunikacyjne w Hamm, Koblenji i innych miejscowościach północnych i północno-zachodnich Niemiec.

### Olbrzymi spadek produkcji niemieckiej

MOSKWA, 2.XI (UNN) — Radio moskiewskie podało, że wojenna produkcja Niemiec w ciągu ostatnich kilku miesięcy spadła o 40 procent w porównaniu z tym samym okresem 1943 roku. Jest to rezultat bombardowania przez samoloty alianckie. Radio dodaje, że z 60 miast niemieckich zaledwie dwa, to jest Wrocław i Drezno uniknęły większych zniszczeń.

### Delegacja UNRRA udaje się do Polski

NOWY JORK, 2.XI (R) — Przewodniczący UNRRA podał do wiadomości, że delegacja organizacji uda się wkrótce na ziemie polskie, skąd usunięte zostały wojska niemieckie. — Stwierdził on, że Polska jest krajem, który ponosił w czasie tej wojny najcięższe ofiary, zasługuje więc na pomoc możliwie najszybszą i najskuteczniejszą.